

Wielkie ćwiczenia NRF w 2013 w Polsce?

#Strategia i polityka 14 marca 2010

Sekretarz generalny NATO - Anders Fogh Rasmussen nie wykluczył zorganizowania pierwszych zakrojonych na dużą skalę ćwiczeń poligonowych nowej formacji szybkiego reagowania Sojuszu - NRF (NATO Response Force) w Polsce w 2013.

12 marca 2010, Zamek Królewski w Warszawie: sekretarz generalny NATO - A 12 marca 2010 Rasmussen był gościem konferencji *Nowa Koncepcja Strategiczna NATO. Zagrożenia Globalne, Transatlantyckie i Regionalne a rola Europy Środkowej*, zorganizowanej przez Centrum Stosunków Międzynarodowych, MON i Kwaterę Główną NATO na Zamku Królewskim w Warszawie. Wydawca RAPORT-wo znalazł się wśród grupy ekspertów zaproszonych do debaty z sekretarzem generalnym NATO.

11 marca 2010 podczas Forum Transatlantyckiego 2010 na Uniwersytecie Warszawskim, szef MON - Bogdan Klich oświadczył, że poczucie bezpieczeństwa członków NATO z państw środka i wschodu Europy powinno być takie samo, jak starych członków Sojuszu z zachodu naszego kontynentu. Dodał, że Polska będzie się domagać, aby infrastruktura obronna NATO została równomiernie rozlokowana, obecnie zaś tylko nieliczne ważne jej elementy uplasowano w naszym rejonie. *Oczekujemy, że będziemy gościć u siebie więcej placówek Sojuszu* - powiedział Klich. Minister dodał, że Warszawa jest gotowa zaproponować zorganizowanie pierwszych dużej skali ćwiczeń NRF w 2013 na polskich poligonach. Oczekuje się, że formacja ta, zwana nieoficjalnie strażą pożarną NATO, ma uzyskać wstępną gotowość operacyjną w czerwcu 2010. Teoretycznie Sojusz może użyć tych sił na wypadek zagrożenia, lub nagłej sytuacji kryzysowej. Przeprowadzenie pierwszych ćwiczeń NRF w Polsce pozwoliłoby wypróbować i przetestować w 2013 możliwość szybkiego przerzutu wojsk sojuszniczych, gdyby wymagało tego jakiejkolwiek zaostrożenie sytuacji międzynarodowej w przyszłości.

12 marca, na Zamku Królewskim, w obecności sekretarza generalnego NATO - Andersa Fogha Rasmussena, Klich powiedział, że takie wielkie manewry NRF w Polsce poprzedziłyby mniejszej skali ćwiczenia teoretyczne i dowódczo-sztabowe w najbliższych latach.

Na Uniwersytecie Warszawskim minister obrony narodowej oświadczył, zastrzegając, że mówi tylko w swoim imieniu, a nie całego rządu, że w obliczu szybkich zmian środowiska bezpieczeństwa jest za rozszerzeniem dialogu NATO - Rosja, ale działając w ustanowionych już ramach ciał do tego powołanych (Rada NATO-Rosja), a nie nowych. Zaznaczył, że nie podziela opinii, iż Rosji w dającej się przewidzieć przyszłości powinno

się zaproponować członkostwo w Sojuszu. Bo wówczas NATO stałoby się czymś w rodzaju mniejszej ONZ.

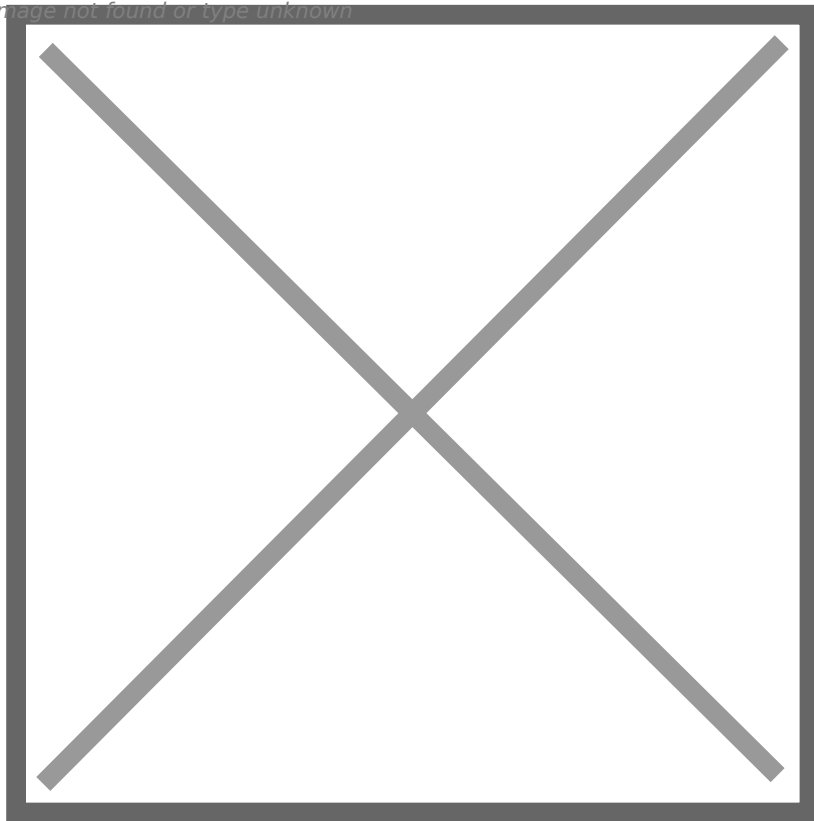
Wizyta Rasmussena w Warszawie i obie warszawskie debaty o przyszłości NATO koncentrowały się wokół prac nad nową koncepcją strategiczną Sojuszu i konsultacji stanowisk krajów członkowskich. Nasi decydenci zapoznali sekretarza generalnego z polskimi poglądami na kształt tego przyszłego, wypracowywanego dopiero dokumentu, który na zasadzie konsensusu przyjąć muszą zgodnie wszystkie kraje NATO (obecnie 28). Grupa polskich ekspertów bezpieczeństwa i polityki międzynarodowej pod wodzą prof. Romana Kuźniara - kierownika Zakładu Studiów Strategicznych Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego wręczyła Rasmussenowi polski społeczny projekt takiego dokumentu. Jest to wydarzenie bez precedensu. Polski projekt społeczny strategii NATO opracowany został przez naukowców i studentów z Warszawy i Krakowa (Instytut Studiów Strategicznych). Zakłada on między innymi zdecydowaną reakcję Sojuszu na próby użycia nowych rodzajów broni XXI wieku - szantażu energetycznego, czy ataków w cyberprzestrzeni.

Wiadomo już, że Polska w pracach nad ostatecznym kształtem oficjalnej nowej koncepcji strategicznej NATO wyraźnie domagać się będzie przywrócenia ścisłej, solidarnej riposty sojuszników wobec jakichkolwiek gróźb wobec każdego z nich, czy wobec różnych form ataku na kogokolwiek (wzmocnienie automatyzmu Artykułu V Traktatu Waszyngtońskiego - podstawy Sojuszu).

Obecnie grupa 12 ekspertów (tak zwanych mędrców Sojuszu) z prof. Adamem Danielem Rotfeldem - reprezentującym nasz kraj - zakończyła fazę zbierania opinii i refleksji, kończy także fazę konsultacji w stolicach 28 państw atlantyckich i przystępuje do redakcji roboczej wersji zarysu nowej doktryny strategicznej NATO. Pierwsza część poświęcona ma być odpowiedzi na pytania - jaki ma być Sojusz Atlantycki XXI wieku i czym ma on być dla świata. Druga - złożona z 6 rozdziałów, zawierać ma analizę stanu środowiska bezpieczeństwa świata, ponieważ NATO działać ma niemal globalnie, analizę potencjalnych zagrożeń oraz - co najważniejsze - zalecenia dla Sojuszu. Te ostatnie mają także rangę ogólnych wskazówek politycznych, jak należy postępować w przypadkach kryzysowych, co jest istotne dla państw położonych na obrzeżach strefy stabilności NATO, takich jak Polska.

Prof. Rotfeld ujawnił w Warszawie, że Grupa Mędrców zetknęła się z istotnymi różnicami zdań krajów członkowskich, ponieważ kwestie bezpieczeństwa terytorialnego zupełnie inaczej postrzegane są w takich krajach środka Sojuszu, jak Francja, czy RFN, a zupełnie inaczej na przykład w państwach bałtyckich.

Image not found or type unknown



12 marca 2010, Zamek Królewski w Warszawie: sekretarz generalny NATO - Anders Fogh Rasmussen odpowiada w debacie eksperckiej na pytanie RAPORT-wto o możliwość zorganizowania pierwszych ćwiczeń poligonowych NRF w Polsce. Po prawej: szef polskiej dyplomacji - Radosław Sikorski i minister obrony narodowej - Bogdan Klich / Zdjęcie: Piotr Owczarczyk

12 marca 2010 Rasmussen był gościem konferencji *Nowa Koncepcja Strategiczna NATO. Zagrożenia Globalne, Transatlantyckie i Regionalne a rola Europy Środkowej*, zorganizowanej przez Centrum Stosunków Międzynarodowych, MON i Kwaterę Główną NATO na Zamku Królewskim w Warszawie. Wydawca RAPORT-wto znalazł się wśród grupy ekspertów zaproszonych do debaty z sekretarzem generalnym NATO.

11 marca 2010 podczas Forum Transatlantyckiego 2010 na Uniwersytecie Warszawskim, szef MON - Bogdan Klich oświadczył, że poczucie bezpieczeństwa członków NATO z państw środka i wschodu Europy powinno być takie samo, jak starych członków Sojuszu z zachodu naszego kontynentu. Dodał, że Polska będzie się domagać, aby infrastruktura obronna NATO została równomiernie rozlokowana, obecnie zaś tylko nieliczne ważne jej elementy uplasowano w naszym rejonie. *Oczekujemy, że będziemy gościć u siebie więcej placówek Sojuszu* - powiedział Klich. Minister dodał, że Warszawa jest gotowa zaproponować zorganizowanie pierwszych dużej skali ćwiczeń NRF w 2013 na polskich poligonach. Oczekuje się, że formacja ta, zwana nieoficjalnie strażą pożarną NATO, ma uzyskać wstępną gotowość operacyjną w czerwcu 2010. Teoretycznie Sojusz może użyć tych sił na wypadek zagrożenia, lub nagłej sytuacji kryzysowej. Przeprowadzenie pierwszych ćwiczeń NRF w Polsce pozwoliłoby wypróbować i przetestować w 2013 możliwość szybkiego przerzutu wojsk sojuszników, gdyby wymagało tego jakiejkolwiek zaostrożenie sytuacji międzynarodowej w przyszłości.

12 marca, na Zamku Królewskim, w obecności sekretarza generalnego NATO - Andersa Fogha Rasmussena, Klich powiedział, że takie wielkie manewry NRF w Polsce poprzedziłyby mniejszej skali ćwiczenia teoretyczne i dowódczo-sztabowe w najbliższych latach.

Na Uniwersytecie Warszawskim minister obrony narodowej oświadczył, zastrzegając, że mówi tylko w swoim imieniu, a nie całego rządu, że w obliczu szybkich zmian środowiska bezpieczeństwa jest za rozszerzeniem dialogu NATO - Rosja, ale działając w ustanowionych już ramach ciał do tego powołanych (Rada NATO-Rosja), a nie nowych. Zaznaczył, że nie podziela opinii, iż Rosji w dającej się przewidzieć przyszłości powinno się zaproponować członkostwo w Sojuszu. Bo wówczas NATO stałoby się czymś w rodzaju mniejszej ONZ.

Wizyta Rasmussena w Warszawie i obie warszawskie debaty o przyszłości NATO koncentrowały się wokół prac nad nową koncepcją strategiczną Sojuszu i konsultacji stanowisk krajów członkowskich. Nasi decydenci zapoznali sekretarza generalnego z polskimi poglądami na kształt tego przyszłego, wypracowywanego dopiero dokumentu, który na zasadzie konsensusu przyjąć muszą zgodnie wszystkie kraje NATO (obecnie 28). Grupa polskich ekspertów bezpieczeństwa i polityki międzynarodowej pod wodzą prof. Romana Kuźniara - kierownika Zakładu Studiów Strategicznych Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego wręczyła Rasmussenowi polski społeczny projekt takiego dokumentu. Jest to wydarzenie bez precedensu. Polski projekt społeczny strategii NATO opracowany został przez naukowców i studentów z Warszawy i Krakowa (Instytut Studiów Strategicznych). Zakłada on między innymi zdecydowaną reakcję Sojuszu na próby użycia nowych rodzajów broni XXI wieku - szantażu energetycznego, czy ataków w cyberprzestrzeni.

Wiadomo już, że Polska w pracach nad ostatecznym kształtem oficjalnej nowej koncepcji strategicznej NATO wyraźnie domagać się będzie przywrócenia ścisłej, solidarnej riposty sojuszników wobec jakichkolwiek gróźb wobec każdego z nich, czy wobec różnych form ataku na kogokolwiek (wzmocnienie automatyzmu Artykułu V Traktatu Waszyngtońskiego - podstawy Sojuszu).

Obecnie grupa 12 ekspertów (tak zwanych mędrców Sojuszu) z prof. Adamem Danielem Rotfeldem - reprezentującym nasz kraj - zakończyła fazę zbierania opinii i refleksji, kończy także fazę konsultacji w stolicach 28 państw atlantyckich i przystępuje do redakcji roboczej wersji zarysu nowej doktryny strategicznej NATO. Pierwsza część poświęcona ma być odpowiedzi na pytania - jaki ma być Sojusz Atlantycki XXI wieku i czym ma on być dla świata. Druga - złożona z 6 rozdziałów, zawierać ma analizę stanu środowiska bezpieczeństwa świata, ponieważ NATO działać ma niemal globalnie, analizę potencjalnych zagrożeń oraz - co najważniejsze - zalecenia dla Sojuszu. Te ostatnie mają także rangę ogólnych wskazówek politycznych, jak należy postępować w

przypadkach kryzysowych, co jest istotne dla państw położonych na obrzeżach strefy stabilności NATO, takich jak Polska.

Prof. Rotfeld ujawnił w Warszawie, że Grupa Mędrców zetknęła się z istotnymi różnicami zdań krajów członkowskich, ponieważ kwestie bezpieczeństwa terytorialnego zupełnie inaczej postrzegane są w takich krajach środka Sojuszu, jak Francja, czy RFN, a zupełnie inaczej na przykład w państwach bałtyckich.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o